

Stadion Narodowy w Warszawie

## Najważniejsze dla projektu jest trzymanie się harmonogramu

Z Rafałem Kaplerem, prezesem Narodowego Centrum Sportu, rozmawia Anna Biedrzycka



– **Spółka Narodowe Centrum Sportu (NCS) została powołana we wrześniu 2007 r. a jej głównym zadaniem jest przygotowanie finałowego turnieju Mistrzostw**

**Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012. Jakie najważniejsze zadania zrealizowano w ciągu półtorarocznej działalności spółki? Czy prace przebiegają zgodnie z założonym harmonogramem?**

– W związku z organizacją przez Polskę, wspólnie z Ukrainą, rozgrywek UEFA EURO 2012, we wrześniu 2007 r. minister sportu powołał dwie spółki: PL.2012 odpowiedzialną za koordynację przygo-

owań oraz Narodowe Centrum Sportu. Zgodnie z umową spółki, zadaniem NCS jest wybudowanie Stadionu Narodowego w Warszawie. I cel ten jest konsekwentnie realizowany. Od chwili powołania spółki został m.in. rozebrany Stadion X-lecia, tak aby była możliwa na tym terenie nowa inwestycja. Rozstrzygnięto przetarg na wykonanie pierwszego etapu prac budowy. W tej chwili prace te postępują w założonym tempie, a nawet nieco wyprzedzają harmonogram. Trwa proces wyłaniania generalnego wykonawcy. Na oferty sześciu konsorcjów, które zakwalifikowały się do drugiego etapu przetargu, czekamy do 30 marca. Generalnego wykonawcę obiektu poznamy 30 kwietnia, a prace rozpoczną się w maju 2011 r.

– **Czy kryzys gospodarczy zmusza NCS do weryfikacji planów inwestycyjnych?**

– Polska i Ukraina otrzymały wielką szansę – są organizatorami UEFA EURO 2012. Dla realizacji tego projektu kluczowe jest przygotowanie ośmiu miast do rozgrywek Mistrzostw Europy. Stadion Narodowy będzie budowany zgodnie z założeniami funkcjonalnymi, przyjętymi na początku prac koncepcyjnych i uzgodnionymi z UEFA.

– **Jak Pan ocenia dotychczasowy przebieg przetargu na budowę Stadionu Narodowego w Warszawie? Czy sześcioro chętnych do budowy tego obiektu, zakwalifikowanych do drugiego etapu przetargu, to liczba zadawalająca, czy też spodziewał się Pan większej liczby ofert, biorąc pod uwagę, że w Europie nie wykonuje się obecnie dużych inwestycji infrastrukturalnych i nawet największe firmy budowlane nie wykorzystują swojego potencjału?**



Panorama niecki stadionu z przygotowanymi do wbicia palami prefabrykowanymi oraz pracującym sprzętem, fot. archiwum NCS

– Sześć firm, które zakwalifikowały się do drugiego etapu, to dobry wynik. Zapewnia on, w naszej ocenie, odpowiednią konkurencyjność. Dla całego projektu kluczowe jest prowadzenie prac zgodnie z harmonogramem i do tego dążymy.

– **Już teraz mówi się, że budowa Stadionu Narodowego pochłonie więcej aniżeli przewidywane 1,2 mld zł. Jakie są tego przyczyny? Czy NCS ma możliwość zwiększenia nakładów na tę budowę? Czy liczy się Pan z możliwością, że zaproponowane przez oferentów kwoty przekroczą kosztorys inwestorski? Co w takiej sytuacji?**

– Pierwsze założenia do wieloletniego planu inwestycyjnego, opiewającego na 1,2 mld zł, zostały przyjęte bez wstępnego kosztorysu i gdy nieznaną była dokładna lokalizacja stadionu. Przypomnę, że rozpatrywane były także lokalizacje poza obecnym stadionem, na np. obrzeżach Warszawy. Nie przewidujemy natomiast, by oferta na drugi etap prac przekroczyła kwotę założonego kosztorysu.

– **Czy protest dwóch konsorcjów, których oferty zostały odrzucone, może wpłynąć na termin wyłonienia generalnego wykonawcy budowy?**

– Ta sprawa już została zakończona, jesteśmy na etapie przekazywania do-



Wyjazd z istniejącego, zachowanego tunelu. Z prawej strony na pierwszym planie kafar do wbijania pali prefabrykowanych, fot. archiwum NCS

kumentacji wykonawczej sześciu konsorcjom zakwalifikowanym do drugiego etapu przetargu. Chcemy współpracować z potencjalnymi wykonawcami tak, aby udzielić jak najwięcej wyjaśnień na etapie przygotowania oferty i aby proces rozstrzygnięcia przetargu zakończył się w założonym terminie.

– **Co świadczy o nowoczesności wybranego do realizacji projektu? W jakim**

**kierunku zmierzają rozwiązania technologiczne? Czy projekt pozostawia jakiś stopień dowolność w zastosowaniu technologii, czy też wymagania w tym zakresie są precyzyjne?**

– Najważniejsze dla nowego stadionu są założenia funkcjonalne. Powstały one w oparciu o wymagania UEFA i doświadczenie ekspertów ze spółek PL.2012, jak i NCS oraz projektantów. Powstaje obiekt



o najwyższych standardach, który wiele lat po UEFA EURO 2012 będzie spełniał swą funkcję.

– **Budowa pierwszego etapu budowy stadionu (fundamentowania) przebiega jak dotąd bardzo sprawnie. Czy można przyjąć, że było najtrudniejszy etap budowy i wszystkie kolejne prace mogą być już tylko łatwiejsze? Jakie elementy budowy mogą być problemem lub raczej wyzwaniem dla wykonawcy i inwestora?**

– Każda budowa ma swoje wyzwania i ryzyka. I zawsze z perspektywy realizacji to co za nami, jest łatwe, to co przed nami, stanowi wyzwanie. Dla realizacji tego projektu sprawą kluczową jest harmonogram i najważniejsze jest, by prace postępowały zgodnie z nim. Pierwszy etap prac postępuje w dobrym tempie i nawet wyprzedza czas założony w harmonogramie o miesiąc.

– **Zdaniem ekspertów przy widocznym ograniczeniu inwestycji budowlanych, szczególnie zamierzeń deweloperskich, kołem napędowym dla firm projektowych i wykonawczych będzie budowa obiektów sportowych. Czy podziela Pan tę opinię?**

– Budowa stadionów na UEFA EURO 2012 w sześciu miastach Polski to zauważalna inwestycja. Gdy kryzys dotknął branżę deweloperską, te projekty mogą być kluczowe

dla wielu firm, które dzięki nim pozyskają pewne kontrakty. Dla wielu firm to szansa na przyzwoite zarobki, gdy rynek inwestycji mieszkaniowych jest w zdecydowanej defensywie.

– **Wprawdzie NCS zajmuje się budową stadionu w Warszawie, ale przecież mecze będą rozgrywane w różnych miastach, dlatego zapewne na bieżąco śledzi Pan postęp prac przy budowie innych stadionów na UEFA EURO 2012. Czy tempo tych prac jest zadawalające? Czy powstanie stadion w Gdańsku? Czy budowane są tzw. centra pobytowe? Polska zobowiązana jest posiadać przynajmniej 16 takich obiektów, przy czym osiem z nich zostanie wybranych przez drużyny narodowe jako miejsca do treningów.**

– Postępy prac przy budowie innych stadionów na UEFA EURO 2012 śledzę z zawodowego obowiązku. Jestem także wiceprezesem spółki PL.2012, która koordynuje przygotowania do UEFA EURO 2012 i zarządzam pionem nadzorującym budowę stadionów. Zarówno w mojej ocenie, jak i w ocenie UEFA postępy prac są zadawalające. Praktycznie żaden projekt stadionowy nie jest w tej chwili zagrożony. Jeśli chodzi o postęp prac przy budowie stadionu w Gdańsku, to także ta inwestycja postępuje

zgodnie z założonymi terminami. Nie ma też obaw o centra pobytowe.

– **Wiemy już, że niezbudujemy znaczącej części autostrad i dróg ekspresowych na UEFA EURO 2012. Wątpliwe także, czy uda się zmodernizować połączenia kolejowe i rozbudować lotniska. Jak bardzo brak tej infrastruktury może wpłynąć na organizację mistrzostw i wizerunek Polski jako gospodarza imprezy?**

– Przyznanie przez UEFA EURO 2012 Polsce i Ukrainie prawa do organizacji tych mistrzostw to wielki sukces naszych krajów. To także szansa dla Polski. Może najwyższy czas zacząć patrzeć na tę sprawę z drugiej strony – jak wiele zrobimy, jak bardzo nasz kraj dzięki temu się zmieni. W przygotowaniach do rozgrywek jest ważne, by skupić się na priorytetach. Ważna jest także atmosfera, w jakiej będziemy witać rzesze kibiców, którzy do nas przyjadą.

Cztery lata to naprawdę mało, aby dokonać tak wielu zmian, jakbyśmy oczekiwali i by naprawić wcześniejsze zaniedbania. Działajmy więc tak, by te 3,5 roku, które nam zostały, jak najlepiej wykorzystać. Ale jednocześnie patrzmy na zmiany, które nas czekają, jak na początek drogi, jaką podąża nasz kraj.

– **Dziękuję za rozmowę.**



Pracujące kafary do wbijania pali prefabrykowanych na tle platform roboczych o zróżnicowanych poziomach projektowych, fot. archiwum NCS